Sygn. akt III KK 310/12

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 października 2012 r.,
sprawy **J. B.**
skazanego z art. 157 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego
z dnia 13 marca 2012 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego z dnia 19 września 2011 r.,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 19 września 2011 r., uznał J. B. za winnego przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i wymierzył mu za nie karę 1 roku pozbawienia wolności. Sąd orzekł ponadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego M. F. kwoty 5.000 złotych.

Wyrok ten zaskarżony został przez obrońcę oskarżonego, który zarzucił orzeczeniu obrazę przepisów postępowania art. 7 k.p.k., art. 366 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na braku ustalenia, że J. B. działał w warunkach obrony koniecznej oraz obrazę przepisu prawa materialnego – art. 57a § 1 k.k. W apelacji sformułowany został wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego

wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zaś „z ostrożności procesowej” wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku przez wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu art. 57a § 1 k.k. i złagodzenie wymierzonej kary poprzez warunkowe zawieszenie jej wykonania.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy J. B., Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 13 marca 2012 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu czynu przypisanego oskarżonemu wyeliminował działanie w warunkach czynu o charakterze chuligańskim i czyn ten zakwalifikował z art. 157 k.k. oraz obniżył wymierzoną oskarżonemu karę do 10 miesięcy pozbawienia wolności. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymany został w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca J. B. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania – art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. w związku z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez odbiegające od rzetelnej oceny, powierzchowne, schematyczne oraz zawierające błędy logiczne ustosunkowanie się do zarzutu apelacji związanego z brakiem ustalenia, kto pierwszy zaatakował w trakcie zdarzenia stanowiącego przedmiot rozpoznania,
2. rażące naruszenie przepisów postępowania – art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. w związku z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez zbagatelizowanie istotnych rozbieżności i wewnętrznych sprzeczności w zeznaniach świadka P.K.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Na wstępie zauważyć trzeba, że zarzuty kasacyjne stanowią bez mała w całości powielenie zarzutów, które zostały już sformułowane w apelacji. Zarzuty te stanowiły przedmiot rozważań sądu odwoławczego, czego dowodem jest treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego. Sąd ten odniósł się do kwestii rozpoczęcia zajścia pomiędzy skazanym a pokrzywdzonym, trafnie przy tym podkreślił, iż nie ma kluczowego znaczenia w sprawie ustalenie, który z uczestników zajścia pierwszy rozpoczął rozmowę w sprawie papierosa, a nawet kto wywołał szarpaninę na początku

zdarzenia. Okoliczności te mają drugoplanowe znaczenie o tyle, że w sprawie ustalono, że skazany w dalszej części zdarzenia uderzał i kopał nieprzytomnego pokrzywdzonego, trudno w tej sytuacji przyjąć działanie w warunkach obrony koniecznej, co postulowano w kasacji. Z drugiej strony, wobec korekty wyroku dokonanej przez sąd drugiej instancji, nie ma takiego znaczenia jak wcześniej fakt, czy skazany działał bez powodu lub z oczywiście błahego powodu. W tym stanie rzeczy rozbieżności w tym zakresie w zeznaniach świadków /…/ , dostrzeżone przez Sąd Okręgowy zostały prawidłowo ocenione. Zauważyć przy tym należy, że istotne fragmenty zeznań tych świadków są jednak ze sobą zgodne i mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Nie można także podzielić stanowiska autora kasacji, co do nieprawidłowej oceny zarzutu związanego z rozbieżnościami w zeznaniach świadka P. K. Rozbieżności te po pierwsze nie są aż tak istotne, jak zaprezentowano to w kasacji. W znacznej części znajdują one potwierdzenie w relacji świadka M. C. Świadkowie ci są zgodni co do określenia aktywnej roli skazanego i stopnia jego agresji. Po drugie natomiast, świadek P. K. wyjaśnił powody, dla których treść jego zeznań złożonych bezpośrednio po zdarzeniu nie była pełna (k. 441 akt). Sąd *ad quem* trafnie jednocześnie dostrzegł fakt, że świadek w czasie zajścia doznał urazu głowy oraz to, że w czasie zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu.

W tej sytuacji uznać należy, że sposób rozpoznania także tego zarzutu apelacji (s. 5 – 6 uzasadnienia), w tym stopień wnikliwości sądu odwoławczego odpowiadają wymogom z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 455 § 3 k.p.k. O stopniu wnikliwości i obiektywizmu sądu odwoławczego świadczy przy tym pośrednio fakt zmiany zaskarżonego wyroku na korzyść skazanego.

Biorąc pod uwagę powyższe, kasacja została oddalona, jako oczywiście bezzasadna. Biorąc pod uwagę stan finansów skazanego i rozmiary jego zobowiązań finansowych, wynikających z wyroku oraz fakt odbywania przez niego kary pozbawienia wolności, Sąd Najwyższy na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił J. B. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.